

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

|  |                           |  |  |                                 |  |
|--|---------------------------|--|--|---------------------------------|--|
| Ceny prenumeraty:                                |                           | Numer telefonu<br><b>REDAKCJI<br/>I ADMINISTRACJI</b><br>281-17. | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:<br><b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</b> | CENA<br>NUMERU<br><b>10 gr.</b> | Ceny ogłoszeń:<br>Za 1 wiersz milimetr. (1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach<br>nr. 20, w nadstaniem i w nekrologach gr. 50, w kronice, reper-<br>tuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłów-<br>kiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 80 proc. dro-<br>żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 70, kupa<br>i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialna, korespondencja<br>prywatna słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.<br>Z zastrzeżeniem miejsca w prasie. Zagraniczne o 80 proc. drożej. |
| W Lwowie bez dorę-<br>czenia do domu . . . . .   | mies. zł. 2—, kwart. 7—   |  |  |                                 |  |
| z dostawą do domu . . . . .                      | mies. zł. 2-40, kwart. 7— | Konto PKO Lwów<br>Nr. 504.044.                                   |  |                                 |  |
| Na prowincji z prze-<br>syłką pocztową . . . . . | mies. zł. 3-40, kwart. 7— |  |  |                                 |  |
| Zagranicą . . . . .                              | mies. zł. 5—, kwart. 15—  |  |  |                                 |  |

## PIĘĆ PRAWD.

Wszyscy Polacy na obczyźnie, zarówno ci, co ziemię swą opuścili za czasów niewoli, jak i ci, których od Polski oddzielił mur graniczny, jak również i ci, co z niepodległej już Ojczyzny wyemigrowali — wszyscy oni stanowią nierozdzielalną część naszego wielkiego Narodu. Z faktu tego trzeba sobie zdać sprawę i wyciągnąć konsekwencje. Bo jednak krew, to jed- no serce, jedna siła, jedne zaintereso- wania, jedna zwarta masa narodowa.

Dla tego to tak doniosłym echem od- bił się w całej Polsce odbyty w ubie- głą niedzielę pierwszy Kongres Polak- ów w Niemczech, będący podniosłą manifestacją zwartości ludu polskiego.

Już w grudniu 1922 r. ludność pol- ska w Niemczech powołała do życia Związek Polaków w Niemczech, aby wspólnym wysiłkiem wzmocnić tętno swego życia narodowego i uzyskać dla niego należne mu prawa. Od tej chwili minęło 15 lat ciężkiej, mozolnej pracy narodowej. Zaś od trzech miesi- cy w całych Niemczech odbywały się z tej racji sejmiki dzielnicowe i wie- czornice jubileuszowe.

Punktem kulminacyjnym uroczysto- ści jubileuszowych był Kongres Pola- ków w Niemczech.

Przyjechali na ten kongres gospoda- rze ze Śląska Opolskiego, gburzy z Ka- szub, rolnicy z Krajny, Babimojskiego, Międzyrzeckiego, z Warmii, Ziemi Malborskiej i Mazur, przyjechali robo- tnicy rolni z Ziemi Połabskich i górni- cy z Westfalii. Przyjechali, aby zado- kumentować, że są Polakami.

Olbrzymia sala berlińskiego Theater des Volkes wypełniła się po brzegi przybyłymi na Kongres delegatami ze wszystkich okolic Niemiec. Z powodu braku miejsca w sali, mogącej pomie- ścić tylko 5000 osób, około 2000 delega- tów nie mogło już wziąć udziału w o- bradach.

Kongres był wielkim niepowzede- nim wydarzeniem w życiu Polaków w Niemczech. Ujawnił raz jeszcze w ca- łej okazałości gorące umiłowanie spra- wy polskiej i chęć wytrwania i wygra- nia. Kongres był nie tylko przeglądem dotychczasowych osiągnięć i sił, ale równocześnie rzecznikiem słusznym a dotąd nie uwzględnionych postulatów ludności polskiej w Niemczech.

Oświadczenie dotyczące stosunków polsko-niemieckich, zawarte w wielkiej mowie kanclerza Rzeszy niemieckiej Adolfa Hitlera wygłoszonej przed kil- ku miesiącami opinia polska przyjęła z zadowoleniem. To oświadczenie po- winno stać się ramami dalszej pracy Polaków w Niemczech.

Wskazania do tej pracy mieszczą się w „pięciu prawdach” ogłoszonych uro- czystie na kongresie:

Prawda pierwsza: jesteśmy Polaka- mi. Prawda druga: wiara ojców nas- zych jest wiarą naszych dzieci. Praw- da trzecia: Polak Polakowi bratem. Prawda czwarta: codziennie Polak na- rodowi służy. Prawda piąta: Polska matką naszą, nie wolno mówić o mat- ce źle.

Całe społeczeństwo polskie wzięło udział w Kongresie myślą i sercem. Odżyły słowa Józefa Piłsudskiego: „Nie masz oddalenia, nie masz czasu, nie masz miejsca na świecie ogrom- nym, gdzieby do serc Polaków nie do- tarł głos Ojczyzny”.  
Boł.

## Austria opanowana przez narod.-socjalistów.

Wiedeń, 12. 3. (PAT.) Kanclerz Schuschnigg wygłosił krótkie przemó- wienie przez radio, w którym podał do wiadomości, że ustępuje ze stano- wiska kanclerza. Przemówienie swe Schuschnigg zakończył słowami: — „Niech Bóg chroni Austrię“.

### SEYSS-INQUART NA CZELE RZĄDU.

Wiedeń, 12. 3. (PAT.) Dziś po pół- nocy ogłoszona została następująca li- sta nowego rządu austriackiego:

Kanclerz, minister spraw wewnętrz- nych i minister obrony krajowej — Seyss - Inquart.

Wicekanclerz — Glaise - Horstenau, dotychczasowy minister bez teki.

Minister spraw zagranicznych — Wilhelm Wohl.

Minister sprawiedliwości — Hueber, adwokat z Salzburga, b. minister, szwa- gier feldmarszałka Goeringa, ożeniony z jego siostrą, zamieszkała w Austrii.

Minister oświaty — Menghin, prof. uniwersyteu wiedeńskiego, wybitny na- rodowy socjalista.

min. opieki społecznej — dr. Jury.

Min. skarbu — Neumayer.

Min. rolnictwa i lasów — inż. Rein- thaler, wybitny narodowy socjalista.

Min. handlu i komunikacji — Fisch- boeck, który po umowie w Berchtes- gaden otrzymał zadanie doprowadze- nia do zbliżenia gospodarczego między Austrią i Niemcami.

Berlin, 12. 3. (PAT.) Minister dr Goebbels odczyta w sobotę o godzinie 12-tej w południe w radio odezwę kan- clerza Hitlera.

### PRZEBIEG WYDARZEŃ.

Wiedeń, 12. 3. (PAT.) Przebieg wy- darzeń wczorajszego historycznego po- południa według informacji z kół do- brze poinformowanych był następują- cy:

Rząd austriacki otrzymał od rządu Rzeszy żądanie zastosowania tajnego głosowania podczas plebiscytu. Waru- nek ten został zaakceptowany przez rząd austriacki. Następnie został wy- sunięty w formie stanowczej warunek przesunięcia daty głosowania. Również i ten warunek został przyjęty, o czym ogłoszono przez radio. Wszystko to je-

dnak nie zostało uznane za wystarcza- jące i zażądano z Berlina ustąpienia kanclerza Schuschnigga, oraz wysunię- to postulat, aby w nowym gabinecie austriackim narodowi socjaliści otrzy- mali większość i aby Legion austria- cki użyty został jako wzmocnienie eg- zekutywy austriackiej. W razie nieprzy- jęcia tych ostatnich warunków, rząd Rzeszy zastrzegł sobie wyciągnięcie wszelkich konsekwencji.

Prezydent Miklas nie przyjął tych żądań i dał jedynie kanclerzowi Schu- schniggowi polecenie wydania rozka- zu, aby wojska austriackie nie stawały żadnego oporu w razie wkroczenia na terytorium Austrii niemieckich sił zbrojnych.

Na posiedzeniu rady ministrów kan- clerz Schuschnigg zdecydował się u- stąpić. O decyzji swej zawiadomił on społeczeństwo austriackie drogą radio- wą.

Berlin, 12. 3. (PAT.) Niemieckie Biu- ro Informacyjne wydało o godzinie 22.16 nadzwyczajne wydanie, przyno- szące wiadomość datowaną z Berlina, a podającą odpis depeszy Seyss In- quarta, wysłanej do kanclerza Hitlera. Tekst depeszy brzmi:

„Prowizoryczny rząd austriacki, któ- ry po dymisji rządu Schuschnigga wi-

dzi swoje zadanie w przywróceniu pa- rządu i spokoju w Austrii, kieruje do rządu niemieckiego prośbę nagłą o udzielenie mu pomocy i poparcia dla przeszkodzenia przelewowi krwi. W tym celu prosi rząd austriacki o możli- wie szybkie wysłanie niemieckich wojsk“.

— Seyss-Inquart.  
Wiedeń, 12. 3. (PAT.) Urzędowo donoszą, że inspektor armii generał Schilhawsky mianowany został naczel- nym wodzem austriackich sił zbroj- nych.

Berlin, 12. 3. (PAT.) W związku z depeszą Seyss Inquarta do rządu Rze- szy, przedstawiciel PAT. zwrócił się do ministerstwa propagandy Rzeszy, gdzie oświadczone mu

że w chwili obecnej obraduje gabi- net Rzeszy, rozpatrując prośbę o wroczenie wojsk niemieckich na- desłaną z Wiednia.

Wiedeń, 12. 3. (PAT.) Na gmachu głównej komendy policji oraz na ratu- szu wiedeńskim powiewają już chorąg- wie ze swastyką.

Policja w Wiedniu na rozkaz kom- endanta policji wicemin. Skubla założyła już czerwone opaski ze swastyką. Na szeregu sklepach ży- dowskich zostały opuszczone me- talowe żaluzje.

## Wojska niemieckie wkroczyły do Austrii.

Berlin, 12. 3. (PAT.) Według wia- domości nadeszłych z Monachium o godzinie 22 wojska niemieckie w zwartych kolumnach, przekro- czyć miały granicę austriacką w Salzburgu, Kuttsteinie i Mitten- waldzie.

Wiedeń, 12. 3. (PAT.) Radiostacja wiedeńska o godzinie 23 odegrała po- raz pierwszy w swej historii pieśń hi- tlerowską „Herst Wessellied“.

Zmienił się speaker radiostacji wie- deńskiej

i radiostacja nagrywa obecnie mar- sze wojskowe wojsk Rzeszy.

Praga, 12. 3. (PAT.) Po Pradze roz- zeszyły się dziś pogłoski, że do Bratys- ławy przybyły niektóre wysokie po- lityczne osobistości austriackie, które wyjechały z Wiednia po upadku rzą- du Schuschnigga.

Berlin, 12. 3. (PAT.) Niem. Biuro informacyjne donosi urzędowo: Kan- clerz Hitler na czas swej koniecznej nieobecności w Berlinie powierzył swe zastępstwo marsz. Goeringowi.

Berlin, 12. 3. (PAT.) Korespondent P. A. T. donosi o krążących pogło- skach, jakoby kanclerz Hitler wystar- tował dziś rano samolotem do Wied- nia. Według tychże pogłosek w ciągu dnia wczorajszego została wysłana sa- molotem do Wiednia gwardia przybo- zna kanclerza, złożona z S. S.

Wiedeń, 12. 3. (PAT.) Cała Austria żyje w oczekiwaniu dalszych decyzji i zarządzeń przybyłych wczoraj do Wiednia min. Hessa oraz dziś rano min. Himlera wraz ze sztabem wyż- szych dowódców Schuppo. W całej Austrii panuje spokój. Ulice Wiednia przybrały wygląd pozornie normalny. Na gmachach publicznych powiewają chorągwie ze swastyką. Przed wszyst- kimi urzędami i instytucjami publicz- nymi stoją obok posterunków policyj- nych uzbrojeni członkowie S. S. Ulica- mi przejeżdżają samochody z policjan- tami i szturmowcami.

W kołach żydowskich panuje duże zdenerwowanie. Liczne sklepy żydow- skie są zamknięte. Koła robotnicze są zaskoczony szybkością postępowania Niemców, którzy są już panami sytu- acji w Wiedniu.

Min. Zernatto i Stockinger wczoraj w nocy uciekli samochodem do Cze- chosłowacji. B. burmistrz Wiednia Schmitz został aresztowany.

### AUDIENCJA NA ZAMKU.

Warszawa, 12. 3. (PAT.) Pan Prezy- dent R. P. przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego - Rydza pana pre- zesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

## B. prez. Hoover w Krakowie.

Kraków, 12. 3. (PAT.) Wczoraj od- było się w Uniwersytecie Jagiellońskim uroczyste powitanie b. prezydenta Sta- nów Zjedn. Herberta Hoovera.

W auli Collegium Novum obok po- dium zajęli miejsca profesorowie U. J. w togach z prorektorem prof. Krzyża- nowskim i dziekanami Wydziałów na- czele. Naprzeciw podium zajęli miej- sca przedstawiciele władz z wicewoj. dr Małaziński, przedstawiciele wojska z gen. Piaseckim, reprezentant miasta wiceprezydent Klimecki, ks. biskup Ros- pond, przedstawiciele Polskiej Akade- mii Umiejętności, rektorowie wyższych uczelni krakowskich i zaproszona pu- bliczność, resztę auli wypełniła szcze- lnie młodzież akademicka.

P. prez. Hoovera zebrani powitali o- klaskami, po czym do Dostojnego Go- ścia przemówił rektor U. J. prof. dr Szafer w języku polskim a następnie angielskim, podkreślając, że Herbert

Hoover jest od r. 1919 doktorem hono- rowym Jagiellońskiej Wszechnicy i za- pisanym w złotej księdze historii tego uniwersytetu, oraz serdecznie powitał Go imieniem grona profesorów oraz młodzieży akademickiej.

Odpowiadając na powyższe przemó- wienia, zabrał głos b. prezydent Her- bert Hoover, dziękując za powitanie i podnosząc z niezwykłą skromnością, że zasługi jego zostały zbyt hojnie wynag- rodzone, gdyż działał tylko jako wy- raziciel woli i uczuć narodu amerykań- skiego, zwłaszcza wobec Polski, której synowie, jako emigranci przyczynili się do rozwoju nowoczesnej cywilizacji a- merykańskiej nie tylko ogromnym wkładem pracy fizycznej, ale także pa- miętnymi osiągnięciami w dziedzinie nauki, sztuki i wynalazków.

W godzinach popołudniowych Do- stojny Gość amerykański zwiedzał za- bytki miasta.



## Wiadomości bieżące.

12

Sobota

Grzegorza

Jutr: Krystyny

MARCA 1938

Wschód słońca 5:59  
Zachód 17:34

## TEATR WIELKI

Sobota godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.  
Niedziela godz. 15.30 „Pan Jowialski”. —  
Godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.  
Poniedziałek godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.

## TEATR ROZMAITOŚCI

Niedziela godz. 12 Jan Sebastian Bach.  
Godz. 15.30 „Ciotka Karola”. — Godz.  
19.30 „Ciotka Karola”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Huragan”.  
BALTYK: „Atak o świcie” i „Kochana  
radzinka”.  
CASINO: „Motyl hiszpański”.  
CHIMERA: „Ulan księcia Józefa”.  
EUROPA: „Zawiniłam”.  
KOPERNIK: „Romans szulera”.  
MARYSIENKA: „Zabilam” i kolorowa  
groteska.  
METRO: „Sam Dodsworth” oraz „Upiór  
na sprzedaż”.  
MUZA: „Panowie z towarzystwa”.  
PALACE: „Ubóstwiana”.  
PAX: „Halka”.  
RAJ: „Sonata księżycowa”.  
RIALTO: „Nie ufaj mężczyźnie”.  
STYLOWY: „Premiera” i rewia.  
SWIT: „Postrach opery” i „Wielki plan”.  
TON: „Książę-zebrak”.  
UCIECHA: „Kły i pazury” i rewia.

— Teatr Wielki. Dziś i jutro Jules  
Romains'a „Donogoo Tonka” w oryginal-  
nie rozwiązanej inscenizacji J. Warneckiego,  
go, w pomysłowo skomponowanej oprawie  
dekoracyjnej M. Różańskiego, w obsadzie:  
Baryka, Kalinowski, Kępka-Bajerski, Ma-  
chalski, Madaliński (główna postać bohatera  
szuki), Nieprzewski, Nawrocki, Sza-  
lowski, Szymański, Więczkowski i inni.  
Abon. 15.

— Eugeniusz Bodo — znakomity as-  
tysta teatralny i filmowy, ulubieniec publi-  
czności całej Polski wraz z swoim zespołem  
rozpocznie występy na scenie T. Rozma-  
itości jutro w arcyzabawnej komedii Brań-  
dona „Ciotka Karola” z muzyką Szera i  
Warsa, w której z niezwykle powodzi-  
niem grał ponad 130 razy w jednym z war-  
szawskich teatrów. „Ciotka Karola” jutro  
grana będzie dwukrotnie o 3.30 i 7.30. Cen-  
ny miejsc wyciążne. Abonenci korzystają  
z 30 proc. zniżki.

— Jan Sebastian Bach w perspektywie  
2-ech stuleci. — W poszukiwaniu światopo-  
glądu muz. Odczyt na pow. temat, ilustr.  
plytami wygłosi dr. Stefania Łobaczewska  
w ramach imprez Tow. Przyjaciół Muzyki  
jutro w T. Rozmaitości na poranku o 12-tej.  
Większość kompozycji muzycznych wyko-  
nanych przez światowej sławy orkiestry i  
solistów słuchacze będą mieli możność us-  
łyszeć po raz pierwszy we Lwowie. Ceny  
wstępu minimalne gr. 50 i gr. 80 na wszyst-  
kie miejsca w parterze w kasach przed-  
sprzedaży. — Członkowie T. P. M. wstęp  
wolny.

— Po raz ostatni „Pan Jowialski” na po-  
łudniowym przedstawieniu po cenach  
zniżonych jutro w niedzielę. — Abona-  
ment 13.

## Z TEATRU WIELKIEGO.

## Donogoo Tonka.

SZTUKA JULESA ROMAİNSA W PRZEKŁADZIE LEONA POMI-  
ROWSKIEGO. INSCENIZACJA I REŻYSERIA JANUSZA WARNE-  
CKIEGO, DEKORACJE MIECZYŚŁAWA RÓŻAŃSKIEGO, ILUSTRA-  
CJA MUZYCZNA JAKUBA MUNDA.

Już realizacja sceniczna „Domku z  
kart” ujawniła w realizacyjnych pociąg-  
nościach Warneckiego zmysł kompono-  
wania kinowego. Tak, kinowego, bo  
troska o logiczną zbieżność odson, za-  
pełnienie przejść między odsonami  
elementem dźwięku nie tylko melody-  
cznego ale imitującego rzeczywistość,  
ponadto wydobywanie fragmentu wi-  
dowiska na plan pierwszy — to są  
przecież zasady komponowania kino-  
wego. Nie miejsce tu na rozważania o  
tym, jak i czym kino wzbogaciło teatr;  
stwierdzić wystarczy, że tego rodzaju  
wpływy istnieją i nie są obce Warne-  
ckiemu, który przecież jest sam reali-  
zატorem filmowym. Sama budowa sztu-  
ki Romainsa — fragmentowa, kroni-  
karska nieledwie — wydaje się prze-  
lewać poza możliwości sceny zwy-  
czajnej, pudełkowej. Gdyby wszystkie  
sceny tej sztuki pokazać na jednako-  
wej przestrzeni scenicznej — jedna po  
drugiej — powstałby z tego niepraw-  
dopodobnie nudny ciąg odson, poz-  
bawiony wszelkiej dynamiki obrazu  
i przestrzeni. Treść romainsowa nie  
jest ułożona według klasycznych, usta-  
lonych zagęszczeń atmosfery dramaty-

Izba związków faszystowskich i korporacji  
w miejsce parlamentu włoskiego.

Rzym, 12. 3. (PAT.) Wczorajsze po-  
siedzenie Wielkiej Rady faszystows-  
kiej zakończyło się o późnej godzinie  
w nocy. Komunikat wydany po zakoń-  
czeniu obrad stwierdza, iż omawiano  
sprawozdanie dotyczące stworzenia

Izby Związków faszystowskich i kor-  
poracji, która zajmie miejsce obecne-  
go parlamentu. W skład Izby tej wej-  
dzie około 600 członków. Otwarcie  
Izby nastąpi 23 marca 1939 r.

## Obchód rocznicy 19 marca.

Warszawa, 12. 3. (PAT.) Naczelny  
komitet uczczenia pamięci Marszałka  
Józefa Piłsudskiego, wystosował na-  
stępujący okólnik do wojewódzkich,  
powiatowych i lokalnych komitetów  
uczczenia pamięci Marszałka Józefa  
Piłsudskiego:

Dzień 19 marca nie jest dniem żalo-  
by narodowej. Dniem takim jest dzień  
12. maja — dzień śmierci Józefa Piłsud-  
skiego.

Za życia Józefa Piłsudskiego data ta  
była dniem radosnym, w którym szły  
ku niemu najgorętsze życzenia, prze-  
pełnione uczuciem, jakie każdy z nas we  
własnym sercu obudził.

W dniu 19 marca Komendant jest  
bardziej wśród nas obecny, niż każde-  
go innego dnia. Nasze myśli są przy  
Nim, przy Jego osobie, przy tym  
wszystkim, co swoim wielkim sercem  
ukochał, czego dokonał i do czego dą-  
żył.

Istotą obchodu tej rocznicy jest dą-  
żenie do zespolenia się myśli i uczu-

ciem z Józefem Piłsudskim — a popar-  
te czynem.

Oficjalną stroną obchodu stanowić  
będzie:

1) Przemówienie Pana Prezydenta  
Rzplitej w dniu 19 marca o godzinie  
15-tej w obecności rządu ku czci Mar-  
szałka Józefa Piłsudskiego. Przemówie-  
nie to będzie transmitowane przez  
wszystkie rozgłośnie polskiego radia.  
2) Nabożeństwa w świątyniach z in-  
cjatywy lokalnej.  
3) Uroczyste zebrania, zwoływane  
przez poszczególne organizacje zasa-  
dniczo we własnych świetlicach, celem  
wysłuchania przemówienia Pana Prezy-  
denta oraz poświęcone wspomnieniu  
o Wielkim Marszałku.

4) W Warszawie — w Belwederze,  
w Krakowie — na Wawelu, w Wilnie  
— na Rossie oraz wszędzie tam, gdzie  
znajdują się miejsca — związane z je-  
go osobą, należy zainicjować oddanie  
holdu przez składanie wiązanek kwie-  
cia lub zieleni.

## Proces o zabójstwo ś. p. Jasińskich.

Złoczów, 12. 3. (PAT.) W dalszym  
ciągu rozprawy o zabójstwo ś. p. Ja-  
sińskich, toczącej się przed trybunałem  
przysięgłych w Złoczowie, zeznawało  
w dniu wczorajszym dalszych 14 świad-  
ków. M. in. zeznawał wójt gminy Kra-  
sne Andrzej Witos.

Następny świadek Stefania Strocza-  
z zeznaje, że widziała Cycę, który szedł  
z walizką w kierunku Bełzca. Zeznają  
z kolei Soroka Piotr b. ucz. gimnazjum  
ukr. w Złoczowie i Włodzimierz Cza-  
ban, będący do tej pory uczniem tego  
gimnazjum. Soroka zeznaje, że poży-  
czył płaszcz będący własnością Czaba-  
na oskarżonemu Cyczy, zaś Czaban, że  
płaszcz ten zginął mu w bursie ukraiń-  
skiej w Złoczowie.

— „Byliśmy młodzi” — sceniczno-ekra-  
nowy kalejdoskop dawnych „dobrych”  
czasów w T. Rozmaitości ukaże nam na-  
stępujące momenty minionych lat: „Tram-  
wajem konnym przez Lwów” — „Przedwo-  
jenne kobiety” — „Gabinet figur wosko-  
wych” — autentyczne filmy z lat 1900-04  
(Maks Linder), Teatr Ludwika Hellera  
(łutki), kabaret (od Zimajerki do Ula) —  
C. K. R. — „Na tańczącej herbatce” —

Zainteresowanie budzą zeznania  
świadków z patrolu policyjnego, któ-  
ry ścigał uciekających sprawców za-  
bójstwa. Św. st. posterunkowy Śmie-  
szek, komendant posterunku P. P. w  
Skwarzawie, opowiada o zarządzonym  
pościgu, zaś post. Waclaw Skóra ma-  
luje moment zetknięcia się z uciekają-  
cym Iwanem Majbą, do którego po us-  
przednim przepisowym wezwaniu do  
zatrzymania się, strzelił z karabinu, ra-  
niając go.

Majba w chwili, gdy posterunko-  
wy dobiegał do niego strzelił so-  
bie w usta.

Na tym rozprawę odroczone do  
dnia dzisiejszego godz. 9 rano.

Lipiec 1914 r. i inne. Premiera w początku  
przyszłego tygodnia

— Lubka Kolessa i Walerian Bierdia-  
jew w Filharmonii Lwowskiej. W najbliż-  
szy wtorek, dnia 15 bm. o godz. 8-tej w T.  
Wielkim odbędzie się kolejny VIII. kon-  
cert symf. Filharmonii lwowskiej pod dyr.  
znakomitego dyrygenta Waleriana Bierdia-  
jewa. Na solistkę koncertu udało się po-  
zyskać światowej sławy pianistkę uroczą

## Program radiowy.

Niedziela, 13 marca.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9:  
Nabożeństwo w Wilna. 10.30: Płyty. 11.30:  
Reportaż z życia. 11.57: Sygnał czasu. 12.05:  
Poranek symfoniczny. 13: Pogadanka. 13.10:  
Recytacja prozy. 13.30: Muzyka obiadowa.  
14.45: Audycja dla wsi. 15.45: Audycja dla  
dzieci. 16.05: Koncert kameralny. 16.45:  
„Anielica i życie” powieść mówiona. 17:  
Podwieczorek przy mikrofonie. 19: Słuchow-  
isko. 19.35: „Z naszej świetlicy”. 20: Wie-  
czór lekkich piosenek. 20.40: Przegląd po-  
lityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21:  
Wiad. sport. 21.15: „Przez z kobietami” we-  
soła audycja. 22: „Opowieść o Beethovenie”.  
22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Poniedziałek, 14 marca.

Lwów Godz. 6.15: Audycja poranna.  
11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał  
czasu. 12.05: Audycja południowa. 13.45:  
Płyty. 15: Audycja dla dzieci. 15.20: Wiad.  
bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: „Z pieśnią  
po kraju”. 16.15: Muzyka rozrywkowa.  
16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Reci-  
tal fortepianowy. 17.50: Pogadanka sporto-  
wa. 18.10: Płyty. 18.35: Minuty literackie.  
19: Audycja strzelecka. 19.30: „Dyskutuj-  
my”. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert roz-  
rywkowy. 21.40: Nowość literacka. 22:  
Koncert rozrywkowy. 22.50: Dziennik wie-  
czorny. 23: Reportaż muzyczny C. Nablik.

Lubka Kolessa, która koncertując przed  
dwoma laty we Lwowie, pozostawiła nie-  
zataręte wrażenia.

## KOMUNIKATY.

— 108 wieczór dyskusyjny Związku Zaw.  
Literatów Polskich odbędzie się w ponie-  
dzialek 14 bm. o godz. 19-tej w parterowej  
salii Kasyna i Koła Lit. Art. Dyskusję zaga-  
i prof. Seweryn Przybylski, który wygłosi  
odczyt na temat: „Kroki dziejów a litera-  
tura”.

— Poranki kinowe dla młodzieży. Zar-  
ząd Zrzeszenia Kół Rodzicielskich Szkół  
Powszechnych miasta Lwowa podaje do  
wiadomości, że poranki w kinoteatrze „Ca-  
sino” (Legionów 1) „Dzisiejsze Czasy” z  
Chaplinem odbędzie się w dn. 13. 15. 17 i 20  
bm., w dniach powszednich o 13-tej, w  
niedzielę o 10-tej Bilety wszystkie po 25  
gr. za pośrednictwem szkół, lub w sekretar-  
riacie Zrzeszenia, Rutowskiego 15, w dniu  
przedstawienia przy kasie kinoteatru.

## KRONIKA MIEJSKA.

Zamach samobójczy ofiary nieszczęśliwe-  
go wypadku. Przed kilku tygodniami 50-  
letni robotnik Bartłomiej Heideł, zamieszka-  
ły w Zamarstynowie (Łamana 5) w cza-  
sie pracy w fabryce dostał się między tryby  
maszyn i od tego czasu cierpiał na silny  
ból głowy. W wyniku powstałego rozstroju  
nerwowego, Heideł dziś w nocy usiłował  
popelnić samobójstwo przez powieszenie  
się. Na szczęście domownicy w samą porę  
spostreżli krok desperata i przecięli pętlę  
ce. Wezwane Pogotowie ratunkowe prze-  
wiozło go do szpitala.

Nagła śmierć. W mieszkaniu przy ul. Sa-  
kramentek 20 zmarł nagle 66-letni Jan Hoj-  
ko, em. kontroler pocztowy. Lekarz dzia-  
łnicowy polecił zwłoki odstawić do Insty-  
tutu Medycyny sądowej.

Złóż grosz  
na F. O. N.

koncentrowanych podczas trwania ak-  
cji na pewnych twarzach, ruchach rąk,  
szczegółach sceneryjnych. Plany wycin-  
kowe (właściwe Grossaufnahme, które  
re w urworze kinowym zbliża najbar-  
ziej jakiś fragment widzialności: oko,  
usta, drgnienie muskułu) wypełnione  
zostały w ujęciu Warneckiego momen-  
tem najściślej teatralnym: subtelną grą  
aktora, ściślej: jego słowem i samym  
sensem słowa. Ujrzana w całości cała  
akcja sztuki Romainsa biegnie po ki-  
nowemu: to zacieśnia się co raz bar-  
ziej, koncentruje — na grupach osób,  
na poszczególnych osobach, na samych  
tylko twarzach, to znowu rozszerza  
się na urywek sytuacji i na sytuację ca-  
łą. Raz jest bliżej widza, raz dalej; fa-  
luje w rytmie zdarzeń przedstawio-  
nych. Nie miejsce tu nawet na pochwa-  
łę poszczególnych pomysłów wizual-  
nych Różańskiego czy też subtelności  
reżyserskich Warneckiego. Wartości  
te — postawione na stopniu wyrobio-  
nego artyzmu — grają pełnowię-  
kiem dopiero w biegu widowiska  
(Czy już ta kinetyczność inscenizacji  
„Donogoo Tonka” nie mówi dużo o  
jej heterogenicznej strukturze?) Ta  
metoda inscenizacyjna odciążała akto-  
rów od wypełniania sobą dużej prze-  
strzeni 23 odson; grę ich i ich interpre-  
tację tekstu — sensu sztuki przeniosła  
na najsubtelniejsze momenty (które  
kina w swoich utworach — jak wspom-  
niano — wypełnia planem wycinke-  
wym t. j. najintymniejszą formą swego

tworzenia). Aktoży znaleźli się też zna-  
komicie w ramach inscenizacji Warne-  
ckiego. Jest to tym ważniejsze, że dow-  
cip tekstu Romainsa jest rafinowanie  
cienki; wytryska niespodziewanie z  
pewnych słów, skojarzeń, nawet z in-  
tonacją dialogowych. Zginąłby może  
w formie czytanej, żyje w realizacji  
aktorskiej — teatralnej. W tym tkwi  
jego klasa.

Ponieważ w recenzji kinowej — wo-  
bec powszechnego „starsystemu” —  
trzeba koniecznie pochwalić jakiegoś  
gwiazdora, chwałę tu z całym przekon-  
aniem Madalińskiego w roli Lamena-  
dina. To była myśląca, inteligentna  
kreatura i przypuszczam, że zaden laluf  
w rodzaju jakiegoś Taylora nie wie-  
działby nawet, jak do niej podejść.

Bo też teatr tym zwycięża kino bez-  
apelacyjnie, że otwiera przez się szero-  
kie horyzonty myślenia i odczuwania.  
Sztuka Romainsa jest satyrą i apolo-  
gią. Pozwoli roześmiać się gorzkim  
trochę, wewnętrzny śmiechem i każe  
z rozjaśnionym wzrokiem pomyśleć  
o słodkiej aurze wolności człowieka.  
Aurze, która z „martwych prawd” i  
zamysłów oszukańczych fantazję ar-  
tysty i wolę człowieka do najbujniej-  
szego prowadzi rozkwitu. Mimo sarka-  
zmu ostatniej odsony, rozjaśnienie to  
nie opuszcza widza i po zapadnięciu  
kurtyny. Sztuka Romainsa jest przesią-  
knięta nawskróś poezją a poezja odu-  
rza jak wino i jak wiatr porywisty.

B. W. Lewicki.



# Budżet Min. Przem. i Handlu na plenum Senatu.

Warszawa, 12. 3. (PAT.) Senat obradował na wczorajszym posiedzeniu nad budżetem Min. Przemysłu i Handlu.

Dłuższy referat, obrazujący sytuację na odcinku przemysłu i handlu wygłosił sprawozdawca senator Karszo-Siedlewski. Pęd ku uprzemysłowieniu kraju jest dzisiaj już powszechny — mówił referent. Dwa są źródła tworzenia nowych warsztatów pracy: państwowe tj. rządowe i samorządowe, oraz inicjatywa prywatna.

Jezeli inicjatywa państwowa przedewszystkim zależy od wysokości posiadanych środków, to inicjatywa prywatna, oprócz środków musi jeszcze napotkać na należyłą atmosferę.

Dałej, inicjatywa prywatna powinna by mieć pewność, że nie spotka się z konkurencją państwa, gdyż to może ją zniechęcić.

Ponieważ brak nam szeregu ważnych surowców, należy ułatwić powstawanie w kraju surowców zastępczych, oraz rozwijać wyzyskiwanie surowców, które mamy w kraju. Dalszy rozwój portu i miasta Gdyni musi być

otoczony największą troską. Wobec powstania C. O. P. należy zapewnić na tym terenie odpowiednią komunikację lądową i wodną i warunki pobudzenia tam inicjatywy prywatnej.

Ważną grupę produkcji i konsumpcji stanowią rzemieślnicy. Dobrobyt tej grupy jest jednym z ważniejszych elementów dobrobytu całego kraju. Także przemysł ludowy powinien znaleźć w polityce gospodarczej należne mu miejsce.

Ze względu na różnice między kresami wschodnimi a pozostałą częścią państwa konieczne jest najrychlejsze podniesienie poziomu życia tych kresów.

W przeświadczeniu, że polityka obecnego rządu idzie właściwymi drogami, wnosi referent o przyjęcie budżetu bez zmian.

Po dyskusji przemawiał p. minister przemysłu i handlu Ant. Roman.

Po końcowych wywodach referenta debatę nad budżetem Min. Przemysłu i Handlu zakończono, po czym Marszałek zarządził przerwę obiadową.

Po omówieniu zagadnienia przestępczości i statystyki przestępczości, referent przeszedł do scharakteryzowania naszego systemu penitencjarnego, stwierdzając, że pomimo pewnych bra-

10.000 NA F. O. N.

Kozienice, 12. 3. (PAT.) Z inicjatywy Związku rzemieślników chrześcijańskich w Kozienicach, ukonstytuował się tu komitet wykonawczy, mający na celu zebranie na terenie powiatu 10.000 zł. na FON.



*Próba na pierścionku...*

*to znak jego pełnej wartości. „Młynek do kawy” to znak ochronny wypróbowanej od przeszło 100 lat Francka przyprawy do kawy, która czyni każdą kawę nie tylko bardziej aromatyczną, ale i tańszą. Prosimy więc zwracać na ten znak ochronny!*

**Franck**

# Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Warszawa, 12. 3. (PAT.) Po przerwie obiadowej Izba wysłuchiwała referatu sen. Fudakowskiego o budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sprawozdawca przypomina, że Ministerstwo Sprawiedliwości stoi na straży organizacji wymiaru sprawiedliwości oraz ładu prawnego w Państwie.

Sędzia, któremu ustrój nasz tę zaszczytną i odpowiedzialną funkcję powierza, w partycy w swym sądzie nie tylko o przepisy prawa, lecz o czułość własnego sumienia, musi znaleźć oparcie w zasadach, w których naród, odpowiedzialny za losy Państwa, upatruje swą siłę moralną i zdrowie. Zasady te, które wyraz swój znalazły w prawach zasadniczych, w Konstytucji, płyną z źródeł moralności i etyki chrześcijańskiej.

W roku zeszłym Komisja budżetowa Senatu wielki nacisk położyła na dwie sprawy, a mianowicie na potrzebę prowadzenia nowego i jednolitego prawa prasowego i na zwiększoną rolę i atrakcyjność Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie kontroli nad inicjatywą ustawodawczą innych ministerstw.

Należy zaznaczyć, że miniony rok budżetowy świadczy o ustawodawczej aktywności Ministerstwa w paru dziedzinach, które wzbudzają duże zainteresowanie. Z uznaniem podkreślić należy zapowiedź, złożoną przez p. Ministra w Sejmie, wniesienia do ciała ustawodawczych ustaw, które pozwolą w trybie uproszczonym na uzgodnienie formalnego stanu prawnego ze stanem rzeczywistym. Tej samej do-

nosłości są zapowiedziane uproszczenia w procedurze wywoływania hipotek włościańskich. Praca Komisji kodyfikacyjnej znów postąpiła o znakomity krok naprzód dając Ministerstwu w wykończony projekt prawa rzeczowego i prawa małżeńskie go majątkowego.

W dziedzinie organizacji wymiaru sprawiedliwości zachodzą potrzeby, które łączą się i wiążą z zasadą niezawisłości sędziowskiej. A więc poprawa warunków materialnych sędziów, która łączy się z ustawą o rewizji uposażeń pracowników państwowych, a ta znów zależna jest od sytuacji skarbu państwa.

Pewną poprawę, drobną zresztą, należy zanotować na odcinku aplikantów i awansów w sądownictwie. Brak organizacyjny nie są jednak pokryte, a to głównie wobec niedostatecznej liczby pracowników ministerstwa.

# Obchód imienin Marsz. Śmigłego-Rydza w Brzeżanach.

Brzeżany, 12. 3. (PAT) W Brzeżanach, miejscu rodzinnym Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, odbędą się w dn 17 i 18 bm. urządzony z inicjatywy powiatowego komitetu porozumiewawczego uroczystości związane z obchodem imienin Pana Marszałka.

Program obchodu przewiduje m. in. capstrzyk orkiestr po ulicach miasta, iluminację świetlną, dekorację flagami

ków, nieprawdą jest, jakoby polski system więzienny stanowił jakąś ciemną kartę naszego wymiaru sprawiedliwości i plamę ciężką na kulturalnym narodzie.

Stwierdzić trzeba, że rozbudowa systemu penitencjarnego w Polsce, prowadzona w twórczym wysiłku od lat 20, jest jednym więcej świadectwem twórczej i mało znanej pracy na polu budowania Państwa.

Mówca przedstawił następnie pozycje cyfrowe budżetu Min. Sprawiedliwości, wnosząc o przyjęcie tego budżetu w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Po ożywionej dyskusji odpowiadał na zapytania p. min. Grabowski, po czym po krótkich wywodach referenta wyczerpano debatę nad budżetem min. sprawiedliwości.

**NAJLEPSZYM PREZENTEM OKOLICZNOŚCIOWYM JEST KWIT Z OFIARY ZŁOŻONEJ NA POMOC ZIMOWĄ**

# W OBRONIE POLSKIEGO STANU POSIADANIA

odbędzie się w niedzielę 13 b. m. o g. 11 w sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza wielkie Zgromadzenie obywatelskie, zwołane przez nast. organizacje: F. P. Z. O. O., Legia Inwal. P. W., Praca Pol., Pol. Ak. Zj. Pracy, Stow. Ucz. Ruchu Niep. „Zarzewie”, Tow. Rozwoju Ziemi Wsch., Tow. „Samobrona”, Zjed. Polaków Ziemi Cz., Zw. Hallerczyków, Zw. Kupców i Pr. Pol., Zw. Legionistów, Zw. Obronców Lwowa, Zw. Ofic. Rez., Zw. Ofic. w st. sp., Zw. Peowiaków, Zw. Pol. Tow. Gimnast. Sokół, Zw. Pow. ISL., Zw. Strzelecki, Zw. b. Ochot. Ar. Pol.

# MIN. RIBBENTROP U KRÓLA JERZEGO II.

Londyn, 12. 3. (PAT) Minister von Ribbentrop był wczoraj rano przyjęty przez króla na audiencji w pałacu Buckingham. Wizyta ministra była wizytą pożegnalną. Z pałacu Buckingham von Ribbentrop udał się na Downing Street, gdzie był podejmowany śniadaniem przez premiera Chamberlaina.

# POŻAR W WIEZIENIU.

Buenos Aires 12. 3. (PAT) Donoszą z Valparaiso (Chili), że w tamtejszym więzieniu wybuchł gwałtowny pożar, powodując zawalenie się dachu. Po wielkich wysiłkach straży ogniowej zdołała zlokalizować pożar, przy czym 26 strażników zostało rannych. Pożar więzienia wywołał wśród mieszkańców wielkie zaniepokojenie, albowiem znajdowało się w nim 400 groźnych przestępców.

JÓZEF BIENIASZ

30

# LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Mikita, który się rzetelnie wygłodził, skradł się właśnie ku stodołę, skąd dochodził ostry krzyk gęsi i aż pysk rozdziawił z wielkiego zadziwienia. Z pod przyciesi wysunął się ciemnym tunelem we własnym sadle wujko borsuk. Dźwigał w pysku sporą sztukę. Na widok przybysza, nastroszył szczecinę, jak indor pióra i zrobił strasznie groźną minę. Potem parsknął gniewnie i czmychnął w kierunku lasu.

Lisowi ślinka nabiegła do pyska. W pierwszej chwili miał ochotę rzucić się do ryja tłusciucha, by mu skraść zdobycz, ale widać uląkł się jego wojowniczej postawy, bo poniechawszy zamiaru, podszedł do wykopanego tunelu i sam wsunął się do środka.

W stodołę powstał dziki wrzask okrutnie morderczanych. Zewsząd krzyczano o ratunek: kury gdańkaniem, kaczki basowym kwakaniem. Najgłośniej wydierały się gęsi. Tak, jakby je kto z piór odzierał.

Jakoż gęsi, nawołując o pomoc, dodawały równocześnie animuszu gęsiorowi, który wdał się w walkę z napastnikiem. Jasny brzask poranka był dla gęsiorka okolicznością nader ważną. Po ciemku mógł go zagryźć lada szczur. Wtedy był bezbronny. Ale za dnia nie pozwolił sobie grać na dziobie byle komu. Był stary i doświadczony. Na jego gęsiorka sumieniu było już niemało pokaleczonych i opuchłych psich nosów. Kundle, jako niepoprawne zawadiaki,

pocynały sobie niby wsiowe łobuzy, co nabijają zawsze guza słabszemu. Kury, kaczki, indyki, cały świat pierzastych miały za nic i gdzie mogły, tam ich z piór obmusały. Nie jedno głupie psisko myślało, że pójdzie mu równie łatwo z gęsiami. Tymczasem w takich razach występował na czoło gromady gęsiorka i przyjmował bój. Inaczej zresztą nie wypadło. Co by na to powiedziały gęsi, którym tak zawsze imponował?..

Tak było i teraz. Kiedy mikita, zamordowawszy kilka kokoszek, rzucił się na zbite w kacie stadko gęsi, otrzymał potężne uderzenie w nos. Stary gęsiorka, stojący na samym przodzie, trzymał już od dawna skrzydła w napięciu i oczekiwał spokojnie kroków nieprzyjacielskich. Więc kiedy lis znalazł się w zasięgu jego skrzydeł i już, już miał go pochwycić za gardło, naprężył mięśnie i chlasnął twardymi skrzydłami w pysk z obu stron równocześnie. Uderzenie musiało być potężne, skoro rudy aż się zachwiał.

Mikita parsknął i odskoczył błyskawicznie. Tego się nigdy nie spodziewał. Nie lubił się wdawać w walkę pysk w pysk, wołac zały fortelu lub błyskawicznego chwytu w sposobnej chwili. Ale nie przypuszczał, by mięso, któremu z taką łatwością przegryzał gardło, mogło się bronić i bić po nosie, organie bardzo czułym i szlachetnym. Kiedy indziej może by dał nawet za wygraną, nie mając pretensyj do rycerskich wyczynów, lecz w tej chwili był pijany mordem i pałał chęcią odwetu. Więc zrobiwszy kilka szybkich zwrotów, mających na celu wprowadzenie w błąd przeciwnika, skoczył znów ku gardłu.

Gęsiorka był nielada statystą i dobrze miał się na ostrożności. Sam nie nacierając i nie ruszając się

z miejsca, śledził każdy ruch zbója i skoro zobaczył czarny nos niedaleko swej szyi, chlasnął ponownie skrzydłami, niby dwiema tarczami.

Zgromadzona z tyłu gęsia rodzina, która chwilowo zastężyła w bezruchu z wielkiego napięcia nerwów, rozgadała się tym razem. Młode i stare rozpuszcili jęzory. Ze wszystkich dziobów sypały się pochwały pod adresem ojca i pana, że sobie tak dzielnie poczyna. Zachęcano do wytrwania, wbijano w ambicję, przytakiwano, omawiano wypadek. Kilka dziobów skrzypiało uraglowie pod adresem niesfortunnego amatora gęsiny, który popróbowawszy jeszcze kilkakrotnie ataku, zrejtrował haniebnie ku kaczkom i na nich wywierał swą dziką złość za mocno poturbowany i obolały nos.

Tragedii w stodołę położyli kres ludzie. Na krzyk zarzynanych, wbiegli do środka, zostawiając drzwi otworem. Nim się spostrzegli, co się stało, tuż koło ich nóg śmignęło jak zjawia czerwone futro, którego jeden koniec tworzyła wielka, biała kula a drugi puszysty ster.

To lis z wyprężoną kitą zmykał co tchu, unosząc w pysku tłustą kaczkę...

IX.

Wojciech Luśnia, borowy w rządowych lasach w Wilkowyi, ubierał się powoli, z namysłem. Obuł jednego buta, popróbowował, ale że coś ugniało, sięgnął po drewnianego psa do zzuwania, wparł napiętkiem w półkoliste wycięcie, sapnął i ściągnął. Kiedy but uciskał także za drugim razem. Luśnia zastanowił się.

( d n )



# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE

**IX. Km. 217/38.** Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1938 o godz. 11.45 we Lwowie, ul. Krakowska 20, po czym ul. Krakowska Nr. 26 odbędzie się na wniosek Mozesa Goltzmana 1-sza licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, 2 regałów, ubrania, 11 płaszczy futrzanych i 13 skórek krzemiśkich, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.420. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 2 marca 1938. 757K

**Km. 469/36.** Obwieszczenie o 2-giej licytacji nieruchomości. Wierzycielka: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa przez pełnomocnika Dra Piotra Więcką adwokata w Rzeszowie. Dłużnicy: 1) Michał Jania, 2) Wiktor Jania, 3) Jan Bierowicz, 4) Karolina Bierowicz i 5) Jan Ziemiannin wszyscy w Głogowie (Wygoda). Komornik Sądu grodzkiego w Głogowie, urzędujący w Głogowie przy ul. 3-go Maja pod Nr. 1 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 25 kwietnia 1938 o godzinie 12-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Głogowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, a mianowicie: A. I. Całej realności lwh. 957 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej składającej się z pgr. lkat. 1903/23 i 1918/2 obejmujących powierzchnię 2 morgi 557 sążni kwadr. II. Całej realności lwh. 975 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej składającej się z pgr. lkat. 1906/10 obejmujących powierzchnię 2 mg. 825 sążni kw. III. 22/320 części realności lwh. 953 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1903/3 obejmujących powierzchnię 4 morgi 316.44 sążni kwadr. IV. 10/360 części realności lwh. 799 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1906/2 obejmujących powierzchnię 52.36 sążni kwadr. V. 10/160 części realności lwh. 951 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1917/2 obejmujących powierzchnię 56.68 sążni kw. VI. 10/360 części realności lwh. 952 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1903/20 obejmujących powierzchnię 73 sążni kwadr. dłużników Michała i Wiktorii Janiów po połowie własnych. B. VII. Całej realności lwh. 955 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1903/22, 1918/5, 1919/4, 1921/1, 1923, 1924, 1925/1 obejmujących powierzchnię 3 morgi 142 sążni kwadr. VIII. 8/160 cz. realności lwh. 953 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej składającej się z pgr. lkat. 1903/3 obejmujących powierzchnię 3 morgi 847 sążni kwadr. IX. 8/160 części realności lwh. 951 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1917/2 obejmujących obszar 45.35 sążni kw. X. 8/160 części realności lwh. 952 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej składającej się z pgr. lkat. 1903/20 obejmujących obszar 58.4 sążni kwadr. dłużników Jana i Karoliny Bierowców po połowie własnych. C. XI. Całej realności lwh. 971 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1903/21, 1918/4, 1919/3, 1919/6, 1921/2, 1925/2, obejmujących obszar 3 morgi 1583 sążni kwadr. XII. 9/320 części realności lwh. 953 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1903/3 obejmujących obszar 1 morg 1147 sążni kwadr. XIII. 8/160 części realności lwh. 951 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1917/2 obejmujących obszar 45.35 sążni kw. XIV. 8/160 części realności lwh. 952 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej, składającej się z pgr. lkat. 1903/20 obejmujących powierzchnię 58.4 sążni kwadr. dłużnika Jana Ziemiannina własnych, położonych w Głogowie na Wygodzie, powiecie rzeszowskim, województwie lwowskim. Przynależność realności lwh. 957 gm. kat. Głogów stanowi dom mieszkalny, stajnia z stodołą i plot, realności lwh. 955 gm. kat. Głogów stanowi dom mieszkalny, realności lwh. 971 gm. kat. Głogów stanowi dom mieszkalny, zaś realności lwh. 953 gm. kat. Głogów stanowi masę drzewną około 50 m sześć. Nieruchomości te mają urzędową księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Głogowie. Realności stanowiące własność Wiktorii i Michała Jani: A. I. Realność lwh. 957 gm. kat. Głogów wraz z przynależnościami została oszacowana na sumę 3718 zł. 50 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 2.479 zł. II. Realność lwh. 975 gm. kat. Głogów została oszacowana na sumę 2012 zł. 50 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 1341 zł. 66 gr. III. 22/320 cz. realn. lwh. 953 ks. gr. gm. kat. Głogów wraz z przynależnościami zostały oszacowane na sumę 856 zł. 73 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 571 zł. 14 gr. IV. 10/360 cz. realn. lwh. 799 gm. kat. Głogów zostały oszacowane na sumę 6 zł. 54 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4 zł. 36 gr. V. 10/160 cz. realn. lwh. 951 gm. kat. Głogów zostały oszacowane na sumę 7 zł. 08 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4 zł. 72 gr. VI. 10/160 cz. realn. lwh. 952 gm. kat. Głogów zostały oszacowane na sumę 9 zł. 12 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj.

od kwoty 6 zł. 08 gr. Realności stanowiące własność Jana i Karoliny Bierowców: B. VII. Cała realność lwh. 955 gm. kat. Głogów wraz z przynależnościami została oszacowana na sumę 3.771 zł., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 2.514 zł. VIII. 8/160 cz. realn. lwh. 953 gm. kat. Głogów wraz z przynależnościami zostały oszacowane na sumę 623 zł. 08 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 415 zł. 38 gr. IX. 8/160 cz. realn. lwh. 951 gm. kat. Głogów zostały oszacowane na sumę 5 zł. 66 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 3 zł. 77 gr. X. 8/160 cz. realn. lwh. 952 gm. kat. Głogów zostały oszacowane na sumę 7 zł. 30 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 4 zł. 86 gr. Realności stanowiące własność Jana Ziemiannina: C. XI. Cała realność lwh. 971 gm. kat. Głogów wraz z przynależnościami została oszacowana na sumę 5.191 zł. 50 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 3.461 zł. XII. 9/320 cz. realn. lwh. 953 gm. kat. Głogów wraz z przynależnościami zostały oszacowane na sumę 5 zł. 66 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 3 zł. 77 gr. XIV. 8/160 cz. realn. lwh. 952 gm. kat. Głogów zostały oszacowane na sumę 7 zł. 30 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 5 zł. 47 gr. Licytant przystępujący do przetargu realności wymienionych pod I.) powinien złożyć rekojmię w gotówzinie w kwocie 371 zł. 85 gr. pod II.) w kwocie 201 zł. 25 gr., pod III.) w kwocie 85 zł. 67 gr., pod IV.) w kwocie 65 gr., pod V.) w kwocie 71 gr., pod VI.) w kwocie 91 gr., pod VII.) w kwocie 377 zł. 10 gr., pod VIII.) w kwocie 62 zł. 31 gr., pod IX.) w kwocie 57 gr., pod X.) w kwocie 73 gr., pod XI.) w kwocie 519 zł. 15 gr., pod XII.) w kwocie 35 zł. 05 groszy, pod XIII.) w kwocie 57 groszy, pod XIV.) w kwocie 73 groszy albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe i że pap. wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Głogów, 22 lutego 1938. 707K

**IX. Km. 214/38 i 328/38.** Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarię przy ul. Zielonej L. 17 na podstawie art. 604 §. 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że: 1) dnia 31 marca 1938 o godz. 8.45 we Lwowie, ul. Zielona 82 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 2 warsztatów stolarskich oraz mebli oszacowanych na łączną sumę 1.390 zł. 2) dnia 31 marca 1938 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Romanowicza Nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z dywanu perskiego i witraży mahoniowej, oszacowanej na łączną sumę 1.100 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 9 marca 1938. 758K

**III. Km. 13/38.** Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyjach, rewiru III. urzędujący w Kołomyjach, przy ul. Kraszewskiego l. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 29 marca 1938 o godz. 8-mej w Zukoninie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 klacz starogniada, 1 wąż kasztan, uprząż kompletna angielska na parę koni, 1 powóz na kołach gumowych, 50 dębów ściętych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.  
Kołomyja, 10 marca 1938. 772K

**Km. 74/38.** Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński urzędujący w Ustrzykach Dolnych, przy ul. 29 Listopada 112, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1938 o godz. 9-ej w Ustrzykach Dolnych odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Firmy „Lignum“ do rąk dyr. Edmunda Hausera w Ustrzykach Dolnych na rzecz Kupieckiej Kasy Kredytowej w Przemyślu, a składających się z 1 szafy z drzewa miękkiego, 1 stołu eliipsowatego do rozsuwania, 1 pianina Józef Protec i 1 kredensu dużego oszklonego oszacowanych na łączną sumę 680 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

**I. Km. 302/38.** Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiański, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 kwietnia 1938 o godz. 9.15 I. w Przemyślu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Kazimierza i Heleny Lechów, składających się z 28 tuzinów krawaty jedwabne do wiązania (Polski Krawat. Łódź) według konsygnacji N. 1219, następnie na ulicy Pankowej 3 1 fortepian mahoniowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Przemyśl, 9 marca 1938. 773K

**V. Km. 108/38.** Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru V z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Grodzickich l. 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 17 marca 1938 o godzinie 9-tej i 10-tej rano odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a to o godzinie 9-tej rano we Lwowie, przy ul. Ormiańskiej 18, zaś o godzinie 10-tej rano we Lwowie przy ul. Zborowskich 16, składających się z karawanów, auta, koni, wozów, trumien, lichtarzy i jednej landary, których wartość przed sprzedażą przez biegłych ustaloną zostanie. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego  
Rewiru V.  
Lwów, 10 marca 1938. 774K

**VII. Km. 348/38.** Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1938 o godzinie 10.30 we Lwowie, ul. Potockiego Nr. 58 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 765. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VII.  
Lwów, 4 marca 1938. 778K

**AMORTYZACJE**  
Nc. 1108/37. Edykt amortyzacyjny. Na wniosek Anny z Kleszyków Mrukowej, żony Mikołaja z Moszczenicy wdruża się postępowanie amortyzacyjne dla uznania za zaginioną książeczkę wkładkowej Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu gorlickiego w Gorlicach wystawioną na nazwisko Marysi małoletniej Anny Kleszykówny w Rzepleniuku biskupim, opiewającej na kwotę 895 zł. 84 gr. Posiadaczka tej książeczki wzywa się, aby w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zgłosił się w Sądzie i okazał ją. W przeciwnym razie książeczka ta uznana zostanie za zaginioną i umorzona.

Sąd grodzki.  
W Gorlicach, dnia 6 grudnia 1937. 761

**UZNANIE ZA ZMAREBGO.**  
T. 144/37. Michał Pańczuk, syn Jurka, urodzony 2 czerwca 1877 w Kutach Starych powiat Kosów Huculski wyjechał przed 35 laty do Besarabii i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 4 lutego 1938. 767

T. 141/37. Aleksy (Oleksa) Fedoreczuk, syn Pawła, urodzony 24 sierpnia 1906 w Jablonicy powiat Kosów Huculski, podczas bitwy wojsk rosyjskich z austriackimi 1916 roku zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 5 lutego 1938. 766

T. 58/37. Demetrius (Dymitr) Hryhirczyk syn Jana i Marii, urodzony 4 listopada 1889 w Horodence, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 11 maja 1937. 765

T. 134/37. Aleksy (Oleksa) Tomaszczuk, syn Atanazego, urodzony 26 marca 1879 w Jasienowie Górnym powiat Kosów Huculski, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 4 lutego 1938. 764

T. 140/37. Samuel Bahr, syn Breiny Bahr i Heinischa Sojchera, urodzony 16 sierpnia 1896 w Kołomyjach, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął w niewoli rosyjskiej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 6 lutego 1938. 763

T. 3/38. Jan Kniahynicki, syn Aleksiego, urodzony 28 sierpnia 1900 w Rohyni powiat Kołomyja, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 15 lutego 1938. 762

T. 20/24. 1) Paweł Iwaniszyn, żołnierz byłej armii austriackiej, urodzony 25 czerwca 1887 oraz 2) Wasyl Iwaniszyn żołnierz byłej armii ukraińskiej, urodzony 7 października 1884 w Kamionce Wielkiej, po-

wiat Kołomyja, synowie Ilka, zaginęli na wojnie. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 12 marca 1924. 771

T. 184/37. Łukasz Hewak, urodzony 10 października 1905 w Oplytni Blyszczewódzkiej wyjechał 1919 roku z wojskiem ukraińskim do Rosji, 1921 roku miał wyjechać do Kanady i zaginął. Ogłasza się powszechnie wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 25 listopada 1937. 741

T. 154/37. Michał Iwanuk, syn Mikołaja, urodzony 5 czerwca 1898 w Demyczu powiat Sniatyn, T. 147/37. Onufry Liszczuk, syn Andrzeja i Paraski, urodzony 22 kwietnia 1893 w Trójcy powiat Sniatyn, jako żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. T. 1/38. Michał Iwaniczuk, syn Aleksiego, urodzony 2 sierpnia 1875 w Korniczu opuścił gromadę 1912 roku i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 9 marca 1938. 769

**ROZMAIT.**  
Prez. 3380/38. Edykt Sąd grodzki w Zmigrodzie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mytarka oznaczone liczbami od 1 do 126. Te odmnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 20 marca 1938 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odmnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych, wdruża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 20 marca 1938 r. żądają zmiany wpisów prawa własności, lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 20 marca 1938 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dn. 20 czerwca 1938 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Zmigrodzie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe rozszczenia, inaczej bowiem rozszczeń tych nie można już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezarejestrowanych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są wiadczone z rozstrzygnięcia sądownego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktałnego, lub przedłużenie tego terminu dla poszczególnej stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.  
W Krakowie, dnia 7 marca 1938 r. 747

**OGŁOSZENIA PRYWATNE**  
**SPRAWOZDANIE LIKWIDACYJNE**  
firmy Zakłady Przemysłu Drzewnego „Derlatyn“ w Polsce S. A. w likw. we Lwowie.  
Firma zakończyła swoją działalność dnia 30/9 1934 i po tym czasie żadnych interesów już nie prowadziła.  
Wszystkie pretensje wierzycieli zostały zaspokojone i ugodzone, zaś wierzycielności scedowane bądź Izbie Skarbowej, bądź Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie.  
Strata bilansowa po dzień 30/9 1934 wynosiła kwotę zł. 360.450.78, którą to stratę pokryto kapitałem akcyjnym w kwocie 100.000 zł. i wierzytelnościami w kwocie 260.450.78 zł.  
Lwów, dnia 30 stycznia 1938. 776  
Likwidator.

Rachunek otwarcia likwidacji na 1 grudnia 1931 r.  
firmy Zakłady Przemysłu Drzewnego „Derlatyn“ w Polsce S. A. w likw. we Lwowie.  
Winiem: 1. Kaucja 25.000.— zł., 2. Grunt 500.— zł., 3. Dłużnicy 1.074.069.36, Saldo 43.177.44 — razem 1.142.746.80.  
Ma: Kapitał akcyjny 100.000.— zł., Wierzytelności 1.042.746.80 — razem 1.142.746.80.  
777

**PRZETARG.**  
Rektorat Uniwersytetu J. K. we Lwowie ogłasza przetarg na dostawę mundurów z terminem wnoszenia ofert do 22 marca br. Szczegółowe warunki, wywieszone na tablicy ogłoszeń Rektoratu, można otrzymać w odbite w protokole podawczym Rektora (Marszałkowska 1).  
775

**POTRZEBNI SZLIFIERZE** na brylanta i diamenty industr. Zgłaszać się osobliście lub pisemnie. Warszawa, ul. Zurawia 11a19. M. Skórzyński. 748.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.